

Człuchowska synagoga – utracony zabytek

„I wystawią mi świątynię
abym zamieszkał pośród nich”

(II Mojż. 25,8)

Z dokumentów historycznych wiemy, że społeczność żydowska stanowiła niemal do końca lat trzydziestych ubiegłego wieku znaczącą część społeczeństwa człuchowskiego. W okolicach obecnej ulicy Batorego oraz dawnej ulicy Lipowej istniała nawet dzielnica żydowska (*getto*). Historii Żydów w Człuchowie poświęcono na łamach „Merkuriusza” sporo uwagi. W tych interesujących materiałach nie opisuje się jednak szerzej człuchowskiej synagogi. Wzmiankuje się jedynie, że istniała ona w okolicach dzisiejszego dworca autobusowego i została spalona w tzw. „kryształową noc” z 9 na 10 listopada 1938 roku¹. Opublikowane jest nawet zdjęcie palącej się synagogi pochodzące z kroniki Wernera Kocha, szefa wydziału propagandy w powiatowym kierownictwie hitlerowskiej partii.

Synagoga została wybudowana w 1570 roku i do chwili unicestwienia była najstarszą budowlą w mieście. Należy mocno i szczerze żałować, że nie ocalała z nazistowskiej pożogi. Gdyby zachowała się do czasów obecnych, byłaby na pewno zabytkiem najwyższej klasy, wymienianym jednym z podobnymi obiektami, na przykład w Krakowie, Tykocinie, Zamościu czy Szczepieszynie. Podobna uwaga dotyczy rozebranego w XVIII wieku zamku krzyżackiego. Byłyby to atrakcje architektoniczne i turystyczne na miarę krajową, a nawet i europejską.

Nie wiem, czy istnieją w jakichkolwiek archiwach opisy bądź w prywatnych zbiorach rodzinnych zdjęcia przedstawiające człuchowską synagogę lub jej wnętrze. Postanowiłem jednak podjąć próbę jej opisu na podstawie ogólnych założeń dotyczących tego rodzaju budowli. Spróbujmy zatem zobaczyć synagogę już tylko oczyma wyobraźni. Niech poniższy tekst będzie również pewnego rodzaju kontynuacją przeglądu człuchowskich świątyń. O kościele pw. św. Jakuba, cerkwi greckokatolickiej pw. Poczęcia św. Jana Chrzciciela, a także o kościele ewangelickim wspominałem wcześniej na łamach „Merkuriusza”. Warto także nadmienić, że przedwojenny Człuchów był miastem trzech wyznań: rzymskokatolickiego, protestanckiego i mojżeszowego.

Synagoga – z greckiego συναγωγή *synagoge*: "zgromadzenie, miejsce zebrania" - odpowiada hebrajskim nazwom: בית הכנסת *Bejt Ha-knesset* (dom zgromadzenia - obiekt, miejsce spotkań, przeznaczony przede wszystkim odprawianiu żydowskich obrzędów religijnych), בית המדרש *Bejt Ha-midrasz* (dom nauki, szkoła - miejsce studiowania Tory i Talmudu), בית תפילה *Bejt Tefila* (dom modlitwy) - oraz terminom w języku jidysz שול *szul* (szkoła), דאוונשול *dawnszul* (szkoła modlitwy) jak również סינאגאגע *sinagoge*. Powszechnie używanym słowem w języku polskim odpowiadającym pojęciu synagogi jest *bożnica* (lub *bóżnica* - czyli miejsce poświęcone Bogu, dom modlitwy, szkoła żydowska).

Wielka liczba określeń synagogi wynika z jej wielofunkcyjności. Nie jest ona tylko miejscem modlitw i nabożeństw, lecz także miejscem studiowania Tory (hebr. nauka) i Talmudu, salą zebrania i siedzibą *kahału* (starszyny gminnej). Synagoga mogła też mieścić różne urzędy gminne: kancelarię, archiwum, pomieszczenia sądów rabinackich, skarbiec, a nawet kosztowną stołówkę i schronisko z noclegownią. Nie jest więc ona budynkiem sakralnym w pojęciu chrześcijańskim, nie składa się tu ofiar, nie oddaje czci obrazom czy posągom, nie konsekruje się tego budynku. Można założyć, że niektóre z tych funkcji człuchowska synagoga pełniła, ale o tym nieco później.

Więcej w *Merkuriuszu Człuchowskim*

¹ „Zagłada Żydów człuchowskich” - Andrzej Czarnik, *Merkuriusz Człuchowski* nr 1-2 (15-16), 1998 r.